

Święto Kurlońskie w partnerskim mieście

Napisano dnia: 2023-09-11 10:33:35



NACHOD (inf. zewn.). **Miniona sobota w czeskim przygranicznym mieście upłynęła pod znakiem "Święta Kurlońskiego". Odnosi się ono do księcia z Kurlandii, który wiele zrobił dla Nachodu i jego okolic. Przypomniano o tym właśnie w miniony weekend, goszcząc wielu przybyszów, m.in. ambasadorkę Republiki Litwy w Pradze Elitę Kuźmę, władarzy partnerskich miast - Kłodzka Michała Piszkę i Polanicy-Zdroju Mateusza Jellina**



Przez cały dzień uczestnikom wydarzenia zaszerwowano wiele atrakcji muzycznych, tanecznych, teatralnych, sportowych. W międzyczasie na placu Masaryka pojawiła się drużyna księcia Kurlandii, którą podjęto z należnymi honorami. A gospodarzem całego tego zamieszania był starosta Nachodu **Jan Birke**.

Dla zainteresowanych podłożem nachodzkiego święta przytaczamy tekst dr. hab. **Jarosława Towakowskiego**, zamieszczony na stronie internetowej miasta Nachodu: "W 1797 roku, w związku z wizytą księcia Kurlońskiego na zamku Náchod, na jego specjalne zamówienie wybudowano teatr zamkowy, wybrukowano dziedziniec, na zboczu do miasta zbudowano nowe schody, które służą do dziś, a wzdłuż nich po obu stronach posadzono lipy. Na Červenéj kópce, z drugiej strony zamku, poprowadzono wówczas aleję. Impreza książęca liczyła 80 osób, w tym 12 muzyków i dziesięcioosobową orkiestrę. 11 września 1797 r., w nowo powstałym teatrze ochotnicy z Náchodu wystawili przed księciem operę "Don Giovanni" Mozarta, co z pewnością go miło zaskoczyło. Było to jedno z pierwszych wykonań tej opery poza Pragą. Książę od młodości miał żywy i szczery stosunek do sztuki, zwłaszcza muzyki i teatru. Od 1782 r. miał w Mitawie stały teatr i własny zespół muzyczny, w którym występowali także Czesi.

To właśnie na atmosferę pobytów książęcych, wówczas znacznie bogatszych i bardziej spektakularnych, podczas których zamek Náchod i miasto ożywiały liczne wydarzenia kulturalne, bale i koncerty, chcemy zwrócić uwagę zwiedzających. Te ciekawe lata są dla nas zachętą do ustanowienia tradycji, która nie tylko będzie przypominać historię, ale także ożywiać towarzyszące jej stosunki międzynarodowe. Na zamku i w mieście będą wystawiane teatry, grana będzie muzyka, wystąpią rzemieślnicy i artyści rozrywkowi, odbędzie się szereg wydarzeń towarzyszących.

I tak jak szeroko ogłoszono, że na zamku rezyduje bogaty książę Kurlandii, co było zachętą do przybycia na zamek i zademonstrowania swojej sztuki, tak i my chcemy szeroko ogłosić, że Festiwal Courland będzie odbywał się w Náchodzie, dzięki czemu przyjechali tu nie tylko artyści, ale także goście i turyści z okolicy, z daleka i z zagranicy...

Petr Biron, książę Kurlandii (1724 - 1800)

w 1792 r. kupił na licytacji dwór Náchod, który odziedziczyła po nim jego najstarsza córka Kateřina Vilemína, księżna Zahańska (1781 - 1839), zwana także „panią księżniczką” z Babickiej Bożeny Němcovej (Księstwo zahańskie zostało odkupione od Lobkoviców w 1785 r. przez księcia Petra, który w 1795 r. oddał Księstwo Kurlandii na północy dzisiejszej Łotwy Rosji - na rzecz cesarzowej Katarzyny II Wielkiej - za dwa miliony rubli i uznanie praw książęcych). Po Katarzynie Vilemín księstwo zahańskie odziedziczyła jej młodsza siostra Maria Paulina (1782 - 1845). Po jej śmierci najmłodsza siostra Dorothea (1793 - 1862) nabyła je poprzez zakup od swojego siostrzeńca Konstantego. Zostało jej nadane przez króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV jako lenno i z tytułem

księżęcy. Na swoją stałą rezydencję wybrała Zaháň i mieszkała tu przez 17 lat. Pomnikiem po niej jest szpital, który do dziś pełni swoją funkcję, na skraju parku zamkowego, który również założyła. Ostatnim księciem Zahańskiego był jej syn Ludwik Napoleon (1811 - 1898)".

(abc)

Foto mesto **Nachod**

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA

